

# STRUKTURY HOMOLOGICZNE

## STRESZCZENIE

Przekonanie, że człowiek ma prawo do podporządkowania sobie przyrody, jest prawowitym posiadaczem, a nawet celem całego stworzenia, ma swoje źródła w dalekiej przeszłości naszej cywilizacji. Peter Singer wskazuje na dwie tradycje kształtujące naszą postawę wobec natury. Jedną jest judaizm, drugą – grecki antyk, a dokładniej arystotelesowski antropocentryzm, zgodnie z którym człowiek stoi na szczycie hierarchii bytów, jako jedyne zwierzę obdarzone rozumną duszą. To przekonanie daje człowiekowi prawo do nieograniczonego korzystania z wszelkich dóbr przyrody. Znajduje ono odzwierciedlenie w normach społecznych, oraz określonym systemie prawnym, który na takie praktyki zezwala. Rasizm, seksizm i prawdopodobnie najstarsza forma dyskryminacji – gatunkizm – to w gruncie rzeczy przejawy tego samego, hierarchicznego sposobu myślenia. Niezależnie od tego czy mamy do czynienia ze zwierzętami czy z ludźmi, zniewoleniu zawsze towarzyszy degradacja, uprzedmiotowienie (lub dehumanizacja), pogarda, brak uwzględniania potrzeb i autonomii zmuszonej do podporządkowania istoty.

Antropocentryzm podobnie jak etnocentryzm czy eurocentryzm jest efektem wielkiego, uniwersalnego podziału spotykanego we wszystkich kulturach, a może nawet istniejącego w pewnej formie na długo przed powstaniem jakiegokolwiek kultury. To podział na MY i ONI. Najbardziej radykalną i być może najstarszą formą podziału MY i ONI jest opozycja LUDZIE – NIELUDZIE.

W naszej kulturze granica między tym co ludzkie a tym co zwierzęce, to granica między podmiotem a przedmiotem.

Zwierzętom odmówiliśmy jakiegokolwiek immanentnej wartości, oceniając je i kategoryzując wyłącznie na podstawie przydatności dla człowieka. Zdegradowaliśmy je do roli zasobów, z których dowolnie można korzystać.

Stworzyliśmy cały system przekonań uzasadniający prawo człowieka do dominacji nad innymi gatunkami. Jest on na tyle trwały, że nawet odkrycia naukowe stojące w jawnej sprzeczności z podstawami antropocentryzmu zdołały go zaledwie nieznacznie zdestabilizować, chociaż wydawać by się mogło, że utracił on swoje racjonalne podstawy.

Teoria ewolucji zanegowała status człowieka jako bytu o naturze odmiennej od zwierząt.

Nauki kognitywne zaprzeczają koncepcjom ludzkiej świadomości różniące się jakościowo od świadomości zwierząt, podważając tym samym dogmat wyjątkowej, rozumnej ludzkiej duszy. Koncepcja gatunku jako zawsze przejściowej formy podała w wątpliwość rolę człowieka jako ostatecznego celu stworzenia. Analiza ludzkiego kodu DNA oraz jego badania porównawcze wykazały większe niż dawniej sądziliśmy podobieństwo między nami i innymi gatunkami.

Nauka postrzega życie jako nieprzerwane kontinuum, w którym jeden gatunek płynnie przechodzi w drugi. Jedna forma bytu jest częścią innej.

Wydawać by się mogło, że nie można rozumieć i uznawać teorii ewolucji, wierząc w słuszność antropocentrycznej wizji świata. Nic bardziej mylnego, ponieważ antropocentryzm to nie tylko punkt widzenia oparty na błędnych i archaicznych założeniach.

Zrozumienie mechanizmów systemu, jego praw, nie sprawia od razu, że system ten przestaje funkcjonować. Są jednak takie fakty naukowe, które powinny wpływać na nasze codzienne zachowanie. Wobec aktualnego stanu wiedzy na temat zdolności kognitywnych zwierząt nie powinniśmy pozostawać obojętni. Zwierzęta odczuwają ból tak samo jak my, tak samo też odczuwają radość i przyjemność. Ich życie jest dla nich równie ważne jak dla nas nasze własne. Zważając na te podobieństwa powinniśmy uznać ich autonomię i zaakceptować immanentną wartość ich życia nie mierzoną w kilogramach mięsa, jakimi jest dla nas ich ciało czy cenach futra, jakie można zrobić z ich skóry.

Jeśli uznamy, że zwierzęta cierpią, nie możemy tego cierpienia ignorować. Jeśli zrozumiemy, że mają one świadomość i samoświadomość, nie możemy odmówić im podmiotowego traktowania. Jeśli wiemy, że jesteśmy częścią systemu, opartego na krzywdzie i eksploatacji innych, musimy starać się ten system opuścić, ponieważ wszyscy jesteśmy odpowiedzialni i wszyscy uczestniczymy w procesie ewolucji moralnej. Mamy prawo, obowiązek i zdolność zmieniania rzeczywistości.

# HOMOLOGOUS STRUCTURES

## THE SUMMARY

It is believed that human being has got the right to manage the nature, that is legitimated to own it and that even the aim of the world's existence has got its source the distant past of our civilisation. Peter Singer points at two traditions that create our attitude to the nature.

The first- judaism, the second- antiquity, more precisely- Aristotelian anthropocentrism which proves that the human being is on the top of the being's hierarchy as the only animal with intelligent soul. This conviction allows the human to use the nature's goods in an unlimited way. That is reflected in the social norms or in the legal system which permits to such proceedings. Racism, sexism and probably the oldest kind of discrimination- speciesism- these are the symptoms of the same hierarchic way of thinking. Whether we treat the animals or the people's slavery always causes degradation objectification, dehumanization, contempt, ignoration of the being's autonomy and needs.

Anthropocentrism as ethnocentrism or europocentrism is the effect of the great universal division that occurred in all cultures which was maybe present before the first manifestations of a culture. The division US and THEM. The most radical and perhaps the oldest form of division US and THEM is the opposition HUMANS and NONHUMANS.

In our culture the border between the human and the animal is the border between subject and object.

We have discarded an immanent value of animals, evaluating and categorizing, basing only on usefulness for people. We have degraded them to the resource that we can use at ease.

We have created the whole system which justifies the human's right to dominate other species. It is so persistent, that although the scientific discoveries denied the basis of anthropocentrism, they have just slightly destabilized in spite of the impression that the anthropocentrism has lost its rational basis.

The theory of the evolution negated the status of the human as a different being to animals. Cognitive sciences denied conceptions of the human's awareness that differs qualitatively from the animal's awareness, challenging dogma of unique, intelligent soul. Conception of the species as constantly transitional form has given in doubt role of the man as the ultimate goal of creation. DNA test analysis and its comparative studies has shown bigger similarity between us and other species than we supposed before. Science analyzes the life as a continuum, where one species becomes another. One form of existence is the part of the next one.

It could be thought that it is impossible to understand and accept the theory of evolution, believing in correctness of the anthropocentric vision of the world. It is false because anthropocentrism is not just a wrong and archaic point of view.

Comprehension of the system mechanism, its rules does not abolish the system immediately. There are just the facts that should change our daily behaviour. According to the present knowledge about cognitive abilities of animals we should not stay neutral. Animals feel the pain such as you, such as you they can feel joy or pleasure. Their life is as important as our life is for us. Considering the similarities we should recognize their autonomy and accept the immanent value of their life non-measured in kilogram of meat, which is for us their body, or the prices of fur that we can prepare of their skins.

If we admit that they suffer, we can not ignore the suffering. If we realize that they have consciousness and self-awareness, we can not refuse to them subjective treatment. If we realize that we are a part of the system based on harm and exploitation of the others, we should try to leave the system because all we are responsible and all we participate in the process of moral evolution. We have the right, the duty and the ability to change the reality.